MINISTERSTWO INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 21 STYCZNIA 1943r. /popol/.

I. Dotyczacy Polski.

WATYKAN, po ukrainsku, 21.I. godz.19.45. Modly o powrot schizmatykow na lono Kosciola Katolickiego: z okazji dnia urodzin Metropolity Szeptyckiego odbywaly sie w calym Kraju nabozenstwa. W Berlinie na nabozenstwie odprawionym przez administratora apostolskiego ks. Werhuna obecny byl hetman Skoropadski. W Rzymie odprawil nabozenstwo Biskup Buczko.

POLSKIE RADIO IM.TADEUSZA KOSCIUSZKI. po polsku 21.I.

godz. 15.10.

Powtorzenie pogadanki o powstaniu styczniowym /jak 19.I. godz.21.05./

godz. 19.55.

Bandyckie represje hitlerowskie w Warszawie i innych miastach Polski trwaja. Skierowane sa przeciw Polakom i resztkom Zydow. Wiezniowie wywozeni sa z Pawiaka i innych wiezien w kierunku na Lublin. Pociagi sa zaplombowane i mordy elektrycznoscia sa napewno wykonywane. Mieszkancy Warszawy slyszeli salwy za murami ghetta, co oznacza, ze hitlerowcy wyniszczaja ostatnie rodziny zydowskie, jakie utrzymaly sie przy zyciu. Jeszcze raz zapewniamy mordercom, ze za zbrodnie popelnione poniosa najsurowsza kare, bez wzgledu na to gdzie sie ukryja, w Polsce czy Niemczech. Na kazda zbrodnie odpowiemy tak, jak nasi rodacy za zamordowanie 55 braci. Wzywamy ludnosc Warszawy i calej Polski do zwarcia szeregow walczacych, do odbijania aresztowanych, wysadzania mostow, i rozpetania na zapleczu pobitej armii hitlerowskiej takiej wojny, by dzien wolnosci zaswital nam jaknajpredzej.

godz. 21.05.

Wobec nieslychanego deportowania ludnosci do obozow koncentracyjnych nie mozna pojac dlaczego tajne pisma wychodzace w Polsce zalecaja zachowanie spokoju, dlaczego nasze czynniki rzadowe nie nakazuja zbrojnej reakcji i oporu. Haslem naszego rzadu jest bezczynnosc, a przeciez jest to najbardziej niebezpieczne stanowisko z punktu widzenia interesow narodu. Wszystkie tajne organizacje wojskowe i polityczne w kraju sa za podjeciem natychmiastowej akcji zbrojnej. Najlepszym dowodem woli ludnosci jest fakt, ze w powiatach podleglych deportacji, ludnosc masowo przylacza sie do partyzantow, rozumiejac, ze tylko pokornych i bezbronnych tepi sie bez litosci.

Powstanie styczniowe jest nietylko dowodem ogromnej tezyzny i zywotnosci naszego narodu, ale tez i sprawdzianem nieograniczonych mozliwosci walki prowadzonej systemem partyzanckim, w ktorym to kierunku Polacy okazali sie mistrzami. Musimy wziasc przyklad z zachowania naszych pradziadow i w chwili gdy wojska sowieckie posuwaja sie naprzod, musimy gromadnie przylaczac sie do akcji partyzanckiej w Polsce.

MOSKWA, po polsku, 20.I. godz.23.30. Nawet po klesce wrzesniowej, ludnosc Polski ozywiala wiara w kleske panstw Osi. Dzis, gdy Armia czerwona odnosi zwyciestwo za zwyciestwem, wiara ta zamienila sie w pewnik. To tez w tych warunkach biernosc bylaby zla przysluga, oddana Narodowi. Tylko samobojca moglby czekac, az zdechnie wsciekly pies. Jasnem jest, ze Niemcy staraja sie wymordowac tylu Polakow ile zdaza. Jaskrawym dowodem jest uznanie za element "niepozadany " olbrzymiej wiekszosci ludnosci chlopskiej na Lubelszczyznie. Do czasu Hitler byl silny i szedl od powodzenia do powodzenia. Teraz, gdy bity jest wszedzie, wystarczy by potknal sie o byle kamyk , aby sie zawalil. O skutecznosci akcji partyzanckiej najlepiej swiadczy chociazby pokłosie ostatniego tygodnia: wymordowanie szeregu zbirow , udane zamachy, pomyslne ogarniecie Klebowa przez oddzial partyzancki, ktory po wybiciu garnizonu wycofal sie bez strat. Jeszcze niedawno byloby to do niepomyslenia. Dzis Niemcy sa bici i jeszcze raz bici. Musimy w tem brac udzial jaknajbardziej czynny.

KUJBYSZEW, po polsku, 21.I. godz.21.15. Wszystkie narody slowianskie skupily sie dla prowadzenia wspolnej zacietej walki z odwiecznym wrogiem.
Nastepnie rozglosnia nawoluje do wzmozenia walk partyzanckich w Polsce.
Po czesku, 2..II. godz.20.40. Patrjoci czescy i slowaccy powinni stawiac Niemcom zbrojny opor kierujac sie przykladem jakiego codziennie dostarcza jej Polska, gdzie cala ludnosci walczy z okupantem.

II.

Z najwazniejszych spraw swiatowych.

POLSKIE RADIO IM.TADEUSZA KOSCIUSZKI, po polsku, 20.I. godz.19.55. Znany komentator wloskiego radia Appelius w czarnych barwach przedstawia sytuacje armii niemieckiej na Wschodzie. Obraz ten jest calkowicie prawdziwy. Armia hitlerowska stacza sie ku przepasci. To tez wszyscy patrjoci krajow okupowanych musza wytezyc wszelkie sily, by wiosna roku 1942 nie powtorzyla sie. Broczaca krwia bestja hitlerowska musi byc dobita.

WEICHSELSENDER, po ukrainsku, 20.I. godz.18.00. Nowy kurs polityki, jaki Stalin zamierza wprowadzic w zycie wywolal opor nawet wsrod najbardziej mu oddanych grup politycznych poszczegolnych narodow nierosyjskich. Szczegolnie zywy sprzeciw wywolac mialy nowe projekty w grupie ukrainskiej skupionej dokola radiostacji "Radianska Ukraina", wysylajacej z Moskwy rozne falszywe informacje. Szczegolnie oburzone sa te ukrainskie kola polityczne, ktore lepsza przyszlosc Ukrainy zwiazaly z rewolucja socjalistyczna, zwalczajac namietnie rezim carski w Rosji. Te niedobitki zwolennikow Skrypnyka, Hryneczenki, Kociubinskiego i Rypczenki teraz dopiero pojmuja rozmiary krzywdy wyrzadzonej Ukrainie przez pojscie na sluzbe Rosji, smiertelnego wroga Ukrainy.

III.

Ogolne.

WEISCHSELSENDER, po polsku, 20.I. godz.16.00. Komunikaty wojenne. Pogadanka o potedze i sukcesach Japonii. Komunikat o ciagnieniu loterii panstwowej.

KUJBYSZEW, po polsku, 20.I. godz.20.30. Pogadanka o obronie Leningradu z podkresleniem wysokiej dyscypliny ludnosci cywilnej, ofiarnosci obroncow miasta, i barbarzynstwa nalotow niemieckich.
Uwaga: wiekszosc audycyj z Z.S.S.R. w jezyku polskim i ukrainskim poswiecona jest Leningradowi i podobnym pogadankom.

IV. Z ost[illegible]iej chwili.

[illegible]ORESPONDENCI AMERYKANSCY W [illegible]WIE, 21.I.13.00.
W.Dows, C.B.S. Krasnaja zwiezda ostrzega, że mimo pasma sukcesów rosyjskich, wróg nie jest rozbity. Na wojnie jedyne co jest pewne - to niepewność - R.MAGIDOFF, N.B.C. na południe od Kanału Manycz toczy się zacięta bitwa o duże i ważne, a niewymienione miasto. Straty Niemców w czasie zimowej ofenzywy rosyjskiej, ocenić można na podstawie źródeł sowieckich i danych nieoficjalnych na półtora miljona ludzi w tem 338.000 zabitych, około 300.000 jeńców, zaś resztę stanowią ranni. Przyjmuję, że na jednego zabitego przypada 3 rannych. Wzięcia Szlisselburga wytworzyło niebezpieczną sytuację dla Finlandii, zaś dla Osi wogóle stanowi więcej niż przegraną bitwę.